

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania H. sp.k. w G.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Poznaniu
z udziałem G.S.
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 28 maja 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Poznaniu z dnia 5 grudnia 2024 r., sygn. akt III AUa 970/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[it]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 kwietnia 2022 r. VII U 1266/21 Sąd Okręgowy w Poznaniu w oddalił odwołanie od decyzji z 26 lutego 2021 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Poznaniu, w której stwierdzono, że G.S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek H. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka kapitałowa podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 2 sierpnia 2019 r., a podstawy wymiaru jego składek na te ubezpieczenia oraz na ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz P. i na Fundusz G. za sierpień 2019 r. - styczeń 2021 r. wynoszą kwoty wskazane w sentencji decyzji (pkt 1 wyroku) oraz orzekł o kosztach procesu zasądając od odwołującej na rzecz organu rentowego 180 zł (pkt 2 wyroku).

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2024 r., III AUa 970/22, Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację płatnika składek oraz zasądził od odwołującej na rzecz pozwanego 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku płatnik składek zarzucił naruszenie: 1. art. 9 ust. 2c oraz ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; 2. art. 9 ust. 2c oraz ust. 43 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej.

Skarżący wskazał, iż brak jest podstaw do zaakceptowania stanowiska Sądu Apelacyjnego w kwestii przyjęcia, że zgodnie z art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy).

Ponadto w ocenie skarżącego skarga zasługuje na uwzględnienie z uwagi na rozbieżności w orzecznictwie, w szczególności występujące pomiędzy stanowiskiem wielokrotnie wyrażanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a sądy w apelacji poznańskiej. Te prezentują zgoła odmienną wykładnię w zakresie interpretacji art. 9 ust. 2c oraz ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Za przyjęciem skargi przemawia też to, że stanowisko reprezentowane przez odwołującego wydaje się mieć uzasadnienie w innych regulacjach dotyczących emerytury, w szczególności art. 9 pkt 4c i 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w zmienionym składzie, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym oraz we wszystkich instancjach, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c., a nadto o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pełnomocnika odwołującego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), omawiana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach a brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 10

kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

Skarga nie spełnia tak określonych warunków omawianej powyżej przesłanki przedsądu, ponieważ problem wykładni art. 9 ust. 4a ustawy systemowej w kontekście ograniczeń w stosowaniu zasady zwalniającej zleceniobiorcę uprawnionego do emerytury (lub renty), który pozostaje w stosunku pracy, z podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia był już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi orzecznictwa. Przede wszystkim wykładnia art. 9 ust. 4a ustawy systemowej została obszernie omówiona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), w którym stwierdzono, że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie "odsyłające" do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a tej ustawy). Co do zasady każdy zleceniobiorca (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym niezależnie od tego, czy jest uprawniony do emerytury i renty (z wyjątkiem osób wymienionych w art. 6 ust. 4). Zwolnienie zleceniobiorcy z tego obowiązku wynika natomiast z faktu równoczesnego pozostawania w stosunku pracy, który z mocy art. 9 ust. 1 wyprzedza inne tytuły podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, co dotyczy również emerytów i rencistów (por. art. 9 ust. 4 w związku z art. 9 ust. 4a). Dlatego właśnie emeryci i renciści, tak jak pozostali zleceniobiorcy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów zlecenia, "jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy". Zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie "odsyłające" do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy zaś rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty będącego równocześnie pracownikiem jest regulowana treścią pierwszego z wymienionych przepisów (nie podlega on obowiązkowym

ubezpieceniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, a podlega im jedynie z tytułu stosunku pracy) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy ust. 2a.

Wspomniane zastrzeżenie oznacza bowiem, że sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie wypełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 4a, która a contrario formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty pozostającego w stosunku pracy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c powinna "wyprzedzać" ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 4a. W praktyce z możliwością zastosowania zasady, w myśl której zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia, będziemy mieli zatem do czynienia wtedy, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy osiągnie kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a (tzn. minimalnego wynagrodzenia za pracę), na co jednoznacznie wskazuje brzmienie zdania drugiego art. 9 ust. 2c in fine, które nie określa przecież wymienionych tam "innych tytułów", a zatem obejmuje także osoby pozostające w stosunku pracy. Natomiast, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia. Pogląd ten został zaakceptowany w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego między innymi z dnia 20 kwietnia 2021 r., II USKP 38/21 (LEX nr 3358857), z dnia 27 kwietnia 2021 r., II USKP 37/21 (LEX nr 3252364), z dnia 11 czerwca 2024 r., II USKP 19/23 (LEX nr 3724656) czy w postanowieniu z dnia 16 lutego 2023 r., II USK 35/22 (LEX nr 3549740) i z dnia 8 maja 2024 r., II USK 64/24 (LEX nr 3712294).

Tak więc poruszony przez skarżącego problem na tle wykładni art. 9 ust. 4a ustawy systemowej został już rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy i przepis ten nie wymaga obecnie wykładni we wskazanym w skardze kasacyjnej zakresie.

Z kolei odwołanie się do przesłanki oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860).

Oceniany w tym kontekście wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów, ponieważ we wniosku tym skarżący nie odwołuje się do żadnego konkretnego przepisu, ograniczając się jedynie do twierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest natomiast stanowisko, według którego dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła przesłanka oczywistej zasadności skargi, skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120), zaś skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. O ile zasadne podstawy kasacyjne mogą prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, to w przypadku podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma dopiero oczywista zasadność skargi, czyli samodzielne (odrębne od podstaw kasacyjnych) wskazanie i wykazanie we wniosku naruszenia przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok, jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 r., I UK 250/19, LEX nr 3029692). Zauważyć jednak trzeba, co wynika z rozważań dokonanych powyżej, że zaskarżony wyrok zgodny jest z utrwaloną linią orzecznictwa, a okoliczność ta jednoznacznie dyskwalifikuje tezę o oczywistej zasadności skargi.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[it]

[SOP]